



ROMAN CHYŁA
Sandomierz

Wokół lokacji Sandomierza i Zawichostu

W rozważaniach o przemianach sandomierskiego ośrodka grodowo-miejskiego i samym procesie lokacji w 1286 r.¹ warto uwzględnić szerszy kontekst badawczy, obejmujący również bezpośrednie zaplecze osadnicze stolicy księstwa, a także ewentualne analogie bądź różnice występujące w programie lokacyjnego

¹ Tekst ten powstał w związku z obchodzoną w 2016 r. 730. rocznicą lokacji Sandomierza i został już opublikowany w przygotowanej przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie pracy na temat wczesnośredniowiecznego Zawichostu. Zob. R. Chyła, *Wokół lokacji Sandomierza i Zawichostu*, w: *Zawichost we wczesnym średniowieczu*, red. S. Tabaczyński, D. Wyczółkowski (seria: *Origines Polonorum*, t. XII, red. P. Urbańczyk), Warszawa 2018. Zawarte w artykule uwagi mają charakter studium porównawczego, jednak ze względu na dość obszerną literaturę dotyczącą lokacji Sandomierza i jego średniowiecznych dziejów (w tym teksty zawarte w niniejszym tomie) cytowane poniżej publikacje odnoszą się przede wszystkim do ośrodka grodowo-miejskiego w Zawichości, gdzie dorobek historiografii obejmujący zagadnienie początków tego ośrodka i samej lokacji miasta jest o wiele skromniejszy. O lokacji Sandomierza w 1286 r. zob. np.: F. Kiryk, *W siedemsetlecie lokacji Sandomierza*, w: *700 lat lokacji Sandomierza 1286–1986. Katalog wystawy*, oprac. F. Kiryk, J. Smuniewska, Sandomierz 1986; T. Lalik, *Lokacja Sandomierza w roku 1286*, w: *Dzieje Sandomierza*, red. H. Samsonowicz, t. 1, *Średniowiecze*, red. S. Trawkowski, Warszawa 1993, s. 99–114; B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku*, cz. 2: *Katalog lokacyjnych układów urbanistycznych*, Kraków 2004, s. 196–206; idem, *Układ urbanistyczny lokacyjnego Sandomierza (1286) – analiza modularna*, w: *Atlas historyczny miast polskich*, red. R. Czaja, t. V, *Małopolska*, red. Z. Noga, z. 2, *Sandomierz*, red. Z. Noga, Sandomierz-Kraków 2014, s. 8–9; M. Florek, *Sandomierski ośrodek grodowo-miejski w średniowieczu. Przemiany przestrzenne i funkcjonalne*, Warszawa 2005, s. 41–49; T. Giergiel, R. Jop, *Dokument lokacyjny Leszka Czarnego dla Sandomierza z 1286 roku*, Sandomierz 2015.

Sandomierza i bliskiego mu ośrodka osadniczego regionu sandomierskiego – prastarego Zawichostu².

Wybór taki nie jest przypadkowy, zważywszy na wyjątkowe położenie obu ośrodków względem siebie, ich rolę w sieci drożnej Sandomierszczyzny oraz w strukturze administracyjnej i kościelnej monarchii wczesnopiastowskiej³. Pytań odnośnie do wzajemnych relacji Sandomierza i Zawichostu jest o wiele więcej, co uświadamiają nam także różnice w materiale archeologicznym dotyczącym przełomu X i XI wieku i niezwykle inspirująca dyskusja na temat związków obu grodów piastowskich w pierwszym okresie funkcjonowania państwa polskiego⁴.

Za symboliczny początek takiego dyskursu można uznać publikacje z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, w których dotykano problematyki przeprawy zawichojskiej, początków grupy kanonickiej i archidiaconatu w Zawichoście oraz wyjątkowej roli Sandomierza i Zawichostu w sieci drożnej Polski

² Pierwsze informacje na temat dziejów Zawichostu przynoszą wydane w 2. połowie XIX wieku dzieła Jana Długosza, a także publikacje odnoszące się do historii miast Ziemi Sandomierskiej i fundacji klasztoru klarysek w Zawichoście. Zob. np. J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* (dalej cyt.: *DLB*), t. III, Kraków 1864; *Jana Długosza kanonika krakowskiego dziejów polskich ksiąg dwanaście*, wyd. A. Przedziecki, t. II, Kraków 1868; J.N. Chądzyński, *Historyczno-statystyczne opisy miast starożytnych w Ziemi Sandomierskiej leżących*, Warszawa 1856, t. 1, cz. 2, s. 123–150; [B. Chlebowski] Br. Ch., *Zawichost*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, Warszawa 1895, s. 486–490; *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacji śp. Alexandra hr. Stadnickiego, wydane staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego*, t. 3–15, Lwów 1872–1891; *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Małopolska*, t. 3–4, wyd. A. Pawiński, *Źródła Dziejowe*, t. 14, Warszawa 1886; *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski* (dalej cyt.: *KDM*), wyd. F. Piekosiński, t. 1–4, Kraków 1876–1905; B. Ulanowski, *O założeniu klasztoru św. Andrzeja w Krakowie i jego najdawniejszych przywilejach*, *Pamiętniki Akademii Umiejętności w Krakowie*. Wydziały: Filologiczny i Filozoficzno-Historyczny, t. 6, 1885, s. 1–41.

³ *Studia Sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza i regionu sandomierskiego*, red. T. Wąsowicz, J. Pazdur, [Warszawa] 1967; T. Silnicki, *Organizacja archidiaconatu w Polsce*, Lwów 1927.

⁴ Zob. np. A. Buko, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia – hipotezy – interpretacje*, Warszawa 2006, s. 239–243; idem, *Sandomierz i Zawichost we wczesnym średniowieczu: sojusznicy czy rywale?*, w: *Lapides viventes. Zaginiony Kraków wieków średnich. Księga dedykowana Profesor Klementynie Żurowskiej*, red. J. Gądomski et al., Kraków 2005, s. 259–270; idem, *Polańskie początki Sandomierza*, „*Z Otczłani Wieków*”, R. 60: 2005, nr 1–4, s. 133–140; M. Florek, *Sandomierski ośrodek...*, s. 17–18, 20 i n.; idem, *Osadnictwo otwarte w rejonie Sandomierza od końca X do końca XIII wieku. Struktury osadnicze i ich przemiany*, w: *Przez pradzieje i średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, red. J. Libera, A. Zakościelna, Lublin 2004, s. 325–335.

wczesnośredniowiecznej⁵. Ogromne znaczenie dla postępu badań nad funkcjami Sandomierza i Zawichostu we wczesnym średniowieczu miały publikacje Feliksa Kiryka i Tadeusza Lalika, w których autorzy podkreślali, jak wiele zagadek kryją początki Zawichostu, a jednocześnie przedstawiali mocne argumenty naukowe przeciw zbyt wczesnej marginalizacji ośrodka w Zawichoście na korzyść stołecznego Sandomierza⁶.

Podjęte w roku 1997 prace badawcze na stanowisku NMP w Zawichoście i odkrycie reliktów kościoła św. Maurycego dały kolejny mocny impuls do badań interdyscyplinarnych, w których poza prospekcją terenową uwzględniono szersze rozpoznanie zachowanych materiałów źródłowych do dziejów średniowiecznego Zawichostu⁷. W opublikowanych w 1999 r. *Szkicach zawichojskich* znalazły się cenne artykuły naukowe, a wśród nich tekst Eleonory i Stanisława Tabaczyńskich o znamienym tytule *Zawichost – caput terrae Sandomiriensis*⁸.

Pełne wyniki badań archeologicznych prowadzonych w Zawichoście w końcu XX wieku nie zostały dotąd opublikowane, ale rola i funkcje Zawichostu w okresie średniowiecza i w czasach nowożytnych skierowały uwagę badaczy na różne aspekty funkcjonowania ośrodka, takie jak zaplecze osadnicze, osady służebne, sieć parafialna, zagadki grodów zawichojskich czy układ urbanistyczny⁹.

⁵ T. Wąsowiczówna, *Wczesnośredniowieczne przeprawy przez środkową Wisłę*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 5: 1957, nr 3/4, s. 433–444; eadem, *Sandomierska sieć drożna w wiekach średnich*, w: *Studia Sandomierskie...*, s. 113–130; J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne środowisko kanoniczne zawichojsko-sandomierskie*, „Roczniki Humanistyczne”, T. 12: 1964, z. 2, s. 215–229; H. Grocholski, *Powstanie archidiaconatu zawichojskiego i jego najstarsze kościoły do połowy XIV wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, T. 13: 1965, z. 2, s. 151–162.

⁶ F. Kiryk, *Zawichost. Z dziejów nadwiślańskiego miasta od XII do XVI stulecia*, w: *Wisła w dziejach i kulturze Polski. Studia i materiały z dziejów osadnictwa i gospodarki górnej Wisły w okresie przedrozbiorowym*, red. F. Kiryk, Warszawa 1990, s. 37–57; idem, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII–XVI wiek*, Kielce 1994, s. 164–166; idem, *Miasta małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Kraków 2013, s. 401–419; T. Lalik, *Zawichost we wcześniejszym średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 38: 1990, nr 2, s. 137–151.

⁷ Wielkie zaangażowanie w poszukiwaniu śladów dawnej przeszłości Zawichostu wykazywał ówczesny proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Zawichoście ksiądz dr Romuald Syta. Zainicjowane przez niego prace instalacyjno-remontowe w krypcie kościoła parafialnego, pochodzącego w obecnej formie z końca XVII wieku, a następnie gruntownie przebudowanego w 1. połowie XVIII i na początku XIX stulecia, doprowadziły do odkrycia murów romańskiego kościoła NMP. R. Syta zorganizował także w Zawichoście konferencję naukową poświęconą dziejom miasta oraz wspierał działalność zawichojskiej fundacji „Antiquitas”. Jako pierwszy wskazywał badaczom hipotetyczną lokalizację kościoła pw. św. Maurycego na krawędzi skarpy w ogrodzie kościelnym.

⁸ *Szkice zawichojskie*, red. T. Dunin-Wąsowicz, S. Tabaczyński, Zawichost 1999.

⁹ D. Wyczółkowski, *Problemy przemian topografii i struktur osadniczych grodowo-miejskiego ośrodka w Zawichoście*, w: *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, red. M. Dulnicz, War-

Dla naszych rozważań niezwykle trafne jest określenie Andrzeja Buko, który jednemu z podrozdziałów *Archeologii Polski wczesnośredniowiecznej* nadał tytuł *Intrygujący rywal Sandomierza*¹⁰. W podsumowaniu autor stwierdza, iż obecny stan badań upoważnia do wniosku, że rozwój Sandomierza i Zawichostu we wczesnym średniowieczu przebiegał zapewne różnymi drogami, a w kulturze materialnej Zawichostu, odmiennie niż w Sandomierzu, widoczny jest w o wiele większym stopniu pierwiastek kręgu wschodniego¹¹.

Ten krótki i niepełny przegląd dorobku historiografii polskiej na temat roli Zawichostu w regionie sandomierskim daje podstawy do sformułowania kilku uwag odnoszących się do głównego tematu naszego uroczystego spotkania. Niestety, wszelkie hipotezy i ostateczne konkluzje obarczone są dużym marginesem błędu. Fakt ten determinuje zarówno ożywiona i niezakończona dyskusja na temat lokalizacji grodu zawichojskiego w okresie wczesnopiastowskim, jak i przede wszystkim brak dokumentu lokacyjnego leżącego u podstaw rozwoju organizmu miejskiego Zawichostu. Skazani jesteśmy na krótkie wzmianki zawarte w średniowiecznych dokumentach, dziełach Jana Długosza, a przede wszystkim późniejszych źródłach nowożytnych, w tym naukowo niewykorzystanych w pełni źródłach franciszkańskich, opisujących fundację zakonu klarysek i późniejsze losy pozostałych w Zawichoście minorytów¹².

szawa-Lublin 2003, s. 259–266; idem, *Sieć parafialna a osadnictwo na terenie archidiaconatu zawichojskiego we wczesnym średniowieczu*, w: *Archeologia w teorii i w praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa 2000, s. 571–585; L.P. Słupecki, *Osady służebne pod Sandomierzem i Zawichostem*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 40: 1992, nr 2, s. 153–167; M. Florek, *Zagadki grodów zawichojskich*, „Zeszyty Sandomierskie”, R. 16: 2010, nr 29, s. 13–19; B. Krasnowolski, *Kraków, Zawichost, Nowe Miasto Korczyn, Skala, Sącz: plany urbanistyczne jako źródło do badań nad epoką Bolesława Wstydliviego, błog. Salomei, św. Kingi*, „Nasza Przeszłość”, T. 101: 2004, s. 149–196.

¹⁰ A. Buko, *Archeologia...*, s. 239.

¹¹ *Ibidem*, s. 242–243.

¹² *Zbiór dokumentów małopolskich* (dalej cyt.: ZDM), wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, t. 1–6, Wrocław 1962–1974; *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, t. 1, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965; *Bullarium Poloniae* (dalej cyt.: *Bullarium*), ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, t. 1–6, Romae-Lublin 1982–1998. Archiwum Prowincji św. Antoniego Padewskiego i błogosławionego Jakuba Strzemię O.O. Franciszkanów w Krakowie (dalej cyt.: APOFKr) dysponuje kopiami i komputerowymi odpisami materiałów źródłowych do dziejów zawichojskich franciszkanów. Ich oryginały przechowywane są w Archiwum Franciszkanów w Warszawie. Najstarszą grupę stanowią wizytacje konwentu z przełomu XVI i XVII wieku, sygn. E-I-364, E-I-365. Obok nich bezcenne informacje zawiera łaćniński opis konwentu franciszkanów w Zawichoście pióra Ojca Bonawentury Makowskiego, powstały w XVIII wieku, sygn. E-I-353; zob. też A. Zwiercan, *Makowski Marcin (imię zakonne Bonawentura)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 238–239 oraz *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich (bernardyni i franciszkanie śląscy, franciszkanie konwentualni, klaryski oraz zgromadzenia III reguły)*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 299–300; uzupełnieniem są

Musimy w tym miejscu pozostawić na boku kwestię interpretacji zlokalizowanego grodu plemiennego w Zawichoście-Podgórzu, niezmiernie ważne zagadnienie przeprawy zawichojskiej, czy wreszcie zasadniczy problem leżący u podstaw kształtowania się organizmu osadniczego na Wzgórzu Miejskim – lokalizację grodu (grodów?) państwowego w Zawichoście¹³. Wypada jedynie przypomnieć, iż zasięg osadnictwa z XI–XII wieku na terenie Wzgórza Miejskiego w Zawichoście jest trudny do ustalenia, choć wiele danych przemawia za tym, że objęło ono tereny wzdłuż Wisły. Zagadką pozostaje także kwestia osadnictwa na terenie Trójcy i wzajemnych relacji tych części wczesnomiejskiego organizmu Zawichostu¹⁴. Dokładnej lokalizacji grodu zawichojskiego z okresu piastowskiego nie znamy, ale wydaje

opisy Ludwika Miske oraz wydane drukiem materiały Alojzego Karwackiego do historii konwentów Franciszkanów, sygn. E-I-12-19. W ostatnich kilku latach ukazały się drukiem cenne prace dotyczące zarówno konwentu krakowskich klarysek, jak i samej postaci błogosławionej Salomei oraz roli franciszkanów w monarchii Piastów i Jagiellonów. Zob. E. Sander, *Błogosławiona Salomea i klasztor klarysek w Zawichoście, Skale i Krakowie do końca XV wieku*, Kraków 2015; P. Gąsiorowska, *Konwent klarysek krakowskich do końca XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2015; D. Karczewski, *Franciszkanie w monarchii Piastów i Jagiellonów w średniowieczu. Powstanie – rozwój – organizacja wewnętrzna*, Kraków 2012.

¹³ Dyskusja na temat lokalizacji tzw. państwowego grodu zawichojskiego nadal trwa. Jak wspomniano, część badaczy ewentualne usytuowanie grodu widzi na terenie przylegającym do kościoła Wniebowzięcia NMP i kościoła pofranciszkańskiego pw. św. Jana Chrzciciela. Według jednej z hipotez, gród książęcy z XI–XII wieku położony był we wschodniej części Wzgórza Miejskiego (tzw. wyspy miejskiej), na cyplu wysuniętym w kierunku Wisły. W późniejszym okresie cypel ten został zniszczony przez przesuwające się koryto rzeki. Dodatkowym argumentem za taką hipotezą są rezultaty ostatnich badań w podziemiach kościoła parafialnego NMP, które ujawniły ślady budowli romańskiej oraz odkrycie na krawędzi skarpy wiślanej, obok kościoła parafialnego, reliktów świątyni św. Maurycego, która mogła być kościołem grodowym. Należy jednak wziąć pod uwagę lokalizację grodu w Trójcy, gdzie w pobliżu kościoła, w którym widoczne są elementy romańskie, odkryto wczesno-średniowieczny skarb. Posiadamy też nowożytnie informacje o grodzie w zakolu Wisły, co daje podstawy do lokalizacji głównego grodu zawichojskiego na niższej terasie w pobliżu przeprawy. W grę wchodzić może także teren na północ od rynku zawichojskiego (będący w czasach nowożytnych w rękach starostwa) ze wzniesioną tu rezydencją, gdzie istnieje wyraźna kulminacja tej części wzgórza. Wszystkie te rozważania nie wykluczają istnienia kluczowego grodu zawichojskiego na wzgórzu, w rejonie późniejszych kościołów i kilku mniejszych grodów, składających się na system fortyfikacyjny wczesnośredniowiecznego Zawichostu.

¹⁴ H. Różańska, *Wczesnośredniowieczny skarb srebrny z miejscowości Trójca pow. Opatów*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, T. 5: 1960, s. 261–282; eadem, *W sprawie skarbu z Trójcy pow. Opatów*, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 28: 1962, z. 1, s. 79; D. Wyczółkowski, *Problemy przemian topografii i struktur...*, s. 261. Znaleźisko w Trójcy przedstawia bardzo ciekawy zestaw materiału numizmatycznego i archeologicznego, w skład którego wchodziły monety o różnej proveniencji (arabskie, angielskie, duńskie, niemieckie, czeskie i węgierskie) oraz ozdoby (zausznicze, zawieszki, zapinki i paciorki). Zob. też: M. Florek, *Interesujące znaleźisko archeologiczne z Zawichostu-Trójcy*, „Zeszyty Sandomierskie”, R. 16: 2009, nr 27, s. 99–100.

się, że podgrodzie zajmowało obszar zajęty później przez klaryski i franciszkanów. Teren ten był w zupełności wystarczający dla powstania większego ośrodka miejskiego.

Pomimo bliskości stołecznego Sandomierza Zawichost utrzymał u progu XIII stulecia rangę grodu kasztelańskiego, a już wcześniej, w końcu XII wieku, stał się siedzibą jednego z archidiaconatów terytorialnych. Przy tej okazji doszło też do likwidacji grupy kanonickiej w Zawichoście przy kościele Wniebowzięcia NMP, a jej uposażenie przejęli kanonicy kolegiaty NMP w Sandomierzu¹⁵. Szczególne znaczenie strategiczne i administracyjne, doniosłe funkcje gospodarcze (w tym usługowo-handlowe), a także nagromadzenie instytucji kościelnych sprzyjało rozwojowi funkcji miejskich Zawichostu na przełomie XII i XIII stulecia. Poza obiektywnymi czynnikami wpływającymi na rozwój lub regres ówczesnych ośrodków grodowo-miejskich, ogromne znaczenie należy przypisać indywidualnym decyzjom i planom panujących wtedy książąt dzielnicowych, związanym z ich polityką wewnętrzną i zarysowanym programem społeczno-religijnym¹⁶.

Zasadniczym problemem w badaniu procesu przeobrażeń prawnych i przestrzennych lokacyjnego Zawichostu jest, jak wspomniano, brak dokumentu lokacyjnego, który odmiennie niż w przypadku Sandomierza nie zachował się do czasów współczesnych. Jeśli został wystawiony, to najprawdopodobniej uległ zniszczeniu podczas trzynastowiecznych najazdów tatarskich. Taka wersja wydarzeń wydaje się wielce prawdopodobna, jeśli weźmiemy pod uwagę brak jakichkolwiek szczegółowych danych odnoszących się do lokacji miasta. Wnikliwa kwerenda przeprowadzona kilkanaście lat temu w archiwum sióstr klarysek i zbiorach franciszkańskich, niezwykle owocna dla badania epoki nowożytnej w dziejach nadwiślańskiego miasta, nie zmieniła tej sytuacji¹⁷. Nie zachowały się nawet póź-

¹⁵ J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne środowisko...*, s. 227.

¹⁶ A. Pleszczyński, *Podłoże polityczne i ideowe fundacji Bolesława Wstydlivego dla zakonu klarysek w Zawichoście*, w: *Peregrinatio ad veritatem. Studia ofiarowane Profesor Aleksandrze Witkowskiej OSU z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. U. Borkowska et al., Lublin 2004, s. 381–392; idem, *Fundacja opactwa klarysek w Zawichoście w 1245 roku a aspiracje polityczne Bolesława Wstydlivego*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole-Warszawa 2005, s. 177–192.

¹⁷ Dokumenty pergaminowe w Archiwum SS. Klarysek w Krakowie (dalej cyt. ASSKKr) dotyczą przede wszystkim średniowiecznych dziejów konwentu zawichojskiego oraz późniejszych zatwierdzeń królewskich. Ich autentyczność budzi jednak poważne wątpliwości i przy szerszym wykorzystaniu wymaga dodatkowych badań i naukowej krytyki. Cześć archiwaliów zawiera cenne wzmianki o majątku konwentu, legatach na rzecz klarysek. Do okresu nowożytnego szczególnie przydatne są kroniki klasztorne, sygn. 34, 35, 36A. W archiwaliach franciszkańskich na szczególną uwagę zasługuje rękopis O. Bonawentury Makowskiego, *Brevis Descriptio Conventuum Provinciae Poloniae*

niejsze rejestry, a jedynie lakoniczne wzmianki w lustracjach królewskich o prawie niemieckim nadanym Zawichostowi w XIII wieku¹⁸. Jednak wymowa nielicznych średniowiecznych źródeł odnoszących się do Zawichostu jest bezdyskusyjna i potwierdza powołanie w XIII wieku gminy miejskiej oraz funkcjonowanie w dalszych latach organów samorządowych¹⁹.

Chronologia lokacji tego ośrodka jest niezwykle dyskusyjna. Czy lokacja Zawichostu miała miejsce bezpośrednio po pierwszym najeździe tatarskim w 1241 r. i wyznaczała nowy etap rozwoju ośrodka grodowo-miejskiego po zniszczeniach, czy może czas lokacji należałoby przesunąć do początku lat pięćdziesiątych XIII wieku i powiązać bezpośrednio z polityką miejską Bolesława Wstydlivego, fundacjami kościelnymi i planami misyjnymi na Rusi?²⁰ Istnieje też możliwość, iż początki gminy miejskiej sięgają czasów przedtatarskich, być może rządów Leszka Białego w ziemi sandomierskiej²¹. Za tym ostatnim scenariuszem przemawiają wzmianki źródłowe, podkreślające znaczenie Zawichostu u progu XIII wieku, oraz argumenty natury przestrzennej odnoszące się do położenia najstarszych świątyń zawichojskich. Kościół klarysek, później franciszkański, wzniesiony po 1245 r. z fundacji księżnej matki Grzymisławy, znalazł się już w obrębie miasta, o czym świadczy dyplom z roku 1255 i czytelne do dziś rozplanowanie²². Zajął więc pozycję bardziej centralną względem rynku niż leżący na skraju kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP. Co więcej, znalazł się w pobliżu głównego ciągu komunikacyjnego, prowadzącego przez miasto ulicami św. Leonarda i Sandomierską od przeprawy wiślanej do Sandomierza. Tymczasem świątynia parafialna położona była nieco bardziej na uboczu od tego szlaku, co wskazuje na jej wcześniejszą metrykę (potwierdzoną badaniami archeologicznymi) i zapewne związki z grodem zawichojskim.

Analiza dostępnego materiału źródłowego oraz najstarszych planów miasta, poparta wnioskami o ewidentnym zniekształceniu regularnego układu planu

Ordinis Minorum Conventualium S.P. Francisci. Facta Anno Domini 1762. Thesaurus Provinciae Poloniae: Index conventuum, index rerum (authoris), index documentorum, vita authoris chronicae (seu thesauri) P. Bonawentura Makowski (dalej cyt. Thesaurus), sygn. E-I-353.

¹⁸ Zob. *Lustracja województwa sandomierskiego 1564–1565*, wyd. W. Ochmański, Wrocław 1963, s. 154–161; *Lustracja województwa sandomierskiego 1660–1664*, wyd. H. Oprawko, K. Schuster, Kraków 1971, cz. 1, s. 195–205; *Lustracja województwa sandomierskiego 1789, powiaty sandomierski, chęciński, opoczyński i ziemia stężycka*, wyd. H. Madurowicz-Urbańska, Wrocław 1965, cz. 1, s. 54–67.

¹⁹ ASSKKr, dokument pergaminowy, sygn. 2, 14, 59; KDM, t. 1, nr 58.

²⁰ J. Krzyżanowski, *Polityka miejska Bolesława Wstydlivego*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 389 i n.

²¹ F. Kiryk, *W siedemsetlecie lokacji...*, s. 5.

²² KDM, t. 2, nr 446; zob. też Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej cyt. APRad), Zbiór kartograficzny, sygn. 4/289.

miasta lokacyjnego, nie przybliży nas do odpowiedzi na pytanie o dokładny czas lokacji. Dostarcza jednak mocnych argumentów pozwalających uznać, iż w przypadku Zawichostu mamy do czynienia z jedną z najwcześniejszych lokacji miejskich Małopolski. Pozostawiając na boku zagadnienie przejmowania lokacyjnych doświadczeń śląskich w dobie Leszka Białego, musimy zauważyć szczególne zainteresowanie Bolesława Wstydliwego Zawichostem. Sam książę przebywał tu wielokrotnie, co potwierdzają wystawiane w Zawichoście dokumenty²³. Ich teksty mówią też o zjazdach w Zawichoście, które miały przede wszystkim charakter polityczny lub polityczno-kościelny. Ostatnie badania nad podłożem fundacji klarysek w Zawichoście kładą jednak nacisk na pobudki ideowe i polityczne w działalności Bolesława Wstydliwego, a równocześnie wyjaśniają pewne sprzeczności w chronologii wydarzeń związanych z pobytem zakonnic św. Klary w grodzie nad Wisłą²⁴. Ukazują też szerszy kontekst planów księcia krakowskiego, zbieżny z wielkimi planami misyjnymi papieża. W politycznych rozgrywkach książąt dzielnicowych Zawichost, dzięki szczególnej opiece książęcej i bogatej fundacji dla mendykantów, był dodatkowym oparciem przeciw zakusom Konrada Mazowieckiego²⁵. Przyjęcie takiej argumentacji wyjaśnia też w dużej mierze wyjątkową opiekę Bolesława Wstydliwego nad ośrodkiem grodowo-miejskim w Zawichoście, wzmocnioną obecnością w monasterium zawichojskim członka rodziny panującego.

Możemy zatem przyjąć hipotezę, że lokacja tego ośrodka była fragmentem szerszych działań księcia i mieściła się w drugiej fazie działalności osadniczej na terenie Małopolski za rządów Bolesława Wstydliwego (1243–1279), podczas gdy lokacja Sandomierza wchodziła już w fazę trzecią doby Leszka Czarnego (1279–1288)²⁶.

Przywilej lokacyjny Sandomierza zawierał szeroki program urządzenia powstającego miasta, uwzględniający prawie wszystkie sfery jego funkcjonowania²⁷. Tymczasem w przypadku Zawichostu trudno mówić nawet o próbie rekonstrukcji takiego programu. Brak dokumentu lokacyjnego nie pozwala na dokładne określenie początków funkcjonowania gminy w oparciu o prawo magdeburskie, nieznane jest też nazwisko zasadzcy oraz nadane mieszczanom szczegółowe prawa i przywileje. Przypadkowe wzmianki dają jedynie pewne wyobrażenie o przebudowie lokacyjnej, która łączyła się bez wątpienia z rozmierniem miasta oraz

²³ KDM, t. 1, nr 32, 51.

²⁴ Zob. A. Pleszczyński, *Podłoże polityczne i ideowe...*, s. 381–392; idem, *Fundacja opactwa klarysek...*, s. 177–192.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne...*, cz. 1, s. 76–79.

²⁷ T. Giergiel, R. Jop, *Dokument lokacyjny...*, s. 9–16.

wytyczeniem i rozplanowaniem łańców na gruntach do niego przyległych. Układ urbanistyczny otrzymał archaiczną formę, nietypową dla miast małopolskich lokowanych w okresie późniejszym²⁸. Schemat ten, nazywany ulicowo-pasmowym, wzbogacała dodatkowo tzw. forma „sakowa” zastosowana przy rozplanowaniu centralnego placu-ulicy. Jest to kolejny argument za wczesną lokacją Zawichostu, ponieważ w wielu miastach małopolskich korzystano z rozwiązań szachownicowych, utrwalonych szczególnie po Wielkiej Lokacji Krakowa w 1257 r. Na dodatek miasto lokacyjne powstało nie przy starej osadzie, ale w jej miejscu²⁹. Zdecydowały o tym wyjątkowe walory obronne tego terenu, powiązanie układu z przeprawą i bliskość najstarszych świątyń o wyjątkowej randze. Badacze wskazują również inną przyczynę tej sytuacji, odnosząc ją do braku większych doświadczeń przy organizacji przestrzennej nowo lokowanego miasta³⁰. Różnice między Sandomierzem a Zawichostem w założeniach przestrzennych oddaje najlepiej układ rynku zawichojskiego. Jego nieregularny, zbliżony do trójkąta kształt zdaje się wskazywać, że rozplanowanie miasta w zasadniczym zrębie pochodzi z pierwszej połowy XIII wieku, z okresu, kiedy jeszcze nie rozpowszechnił się schemat z prostokątnym rynkiem. Zastanawiać musi również fakt, że południowo-wschodnie naroże rynku jest jakby odciągnięte krzywizną drogi schodzącej wyraźnie ze Wzgórza Miejskiego niedaleko od Wisły w kierunku Sandomierza. Może to wskazywać na układ funkcjonalny powiązany bezpośrednio z przeprawą w dolinie Wisły, a może także z dawną drogą biegnącą poniżej wzgórza w stronę domniemanego grodu przy kościele pw. Wniebowzięcia NMP. Musimy jednak pamiętać, że regularny układ planu miasta lokacyjnego uległ poważnym zniekształceniom podczas kolejnych tragicznych wydarzeń dziejowych, a to osłabia wnioskowanie co do stosunków przedlokacyjnych i z okresu samej lokacji.

Podkreślenie roli Zawichostu i szczególnej opieki książęcej stanowiła fundacja w 1255 r. bogato uposażonego klasztoru klarysek, którego pierwszą księżką została księżęca siostra Salomea³¹. Klaryski otrzymały siedem łańców *circa ipsam civitatem*³², co pozwala na spostrzeżenie odnośnie do wprowadzonego ładu przestrzennego. Nie znamy ogólnej powierzchni należących do miasta gruntów. We-

²⁸ B. Krasnowolski, *Kraków, Zawichost...*, s. 168–169. Zob. też R. Szczygieł, *Lokacja miasta i jego rozwój do końca XVI wieku*, w: *Dzieje Bychawy*, red. R. Szczygieł, Bychawa-Lublin 1994, s. 52 i in.

²⁹ B. Krasnowolski, *Kraków, Zawichost...*, s. 169.

³⁰ *Ibidem*; autor wysuwa jednak hipotezę co do konotacji zastosowanych w Zawichoście miar z układem Krakowa z okresu Wielkiej Lokacji. Analiza modularna wskazuje, iż w rozmierzeniu terenu zastosowano sznury (sznur – ok. 43,95 m), a poszczególne pasma miałyby po 1¼ sznura szerokości.

³¹ *KDM*, t. 2, nr 446.

³² *Ibidem*.

dług Długosza mieszczanie dysponowali 44 łanami, a z każdego obowiązani byli płacić klasztorowi pół grzywny, jeśli warzyli piwo³³. Do tego dochodziły jeszcze inne powinności na rzecz pozostałych świątyń zawichojskich. Biorąc pod uwagę przywileje wójtowskie i ewentualne tereny przeznaczone pod pastwiska, jak to miało miejsce w Sandomierzu, łączna powierzchnia lokowanego miasta była o wiele większa, a dodatkowo musimy też pamiętać o terenach na prawym brzegu Wisły, gdzie znajdowały się pola mieszczan i młyn dzierżawiony przez wójta. Pomimo tego sądzić należy, iż powierzchnia lokacyjnego Zawichostu była mniejsza niż Sandomierza, o czym decydowały w głównej mierze specyficzne warunki naturalne wzgórza zawichojskiego i sytuacja hydrologiczna sąsiednich terenów.

O wójtostwie zawichojskim wspomina Długosz, określając je mianem *optima advocatia*. Zgodnie z jego przekazem należała do niego wieś Sobótka, młyn, połowa jatek i kramów rzemieślniczych oraz łąźnia³⁴. W świetle późniejszych informacji o życiu gospodarczym Zawichostu można przypuszczać, że w dokumencie lokacyjnym duży nacisk położono na rozwój funkcji usługowych miasta i rzemiosła spożywcze. Potwierdzają to dane z 3. ćwierci XV wieku, kiedy czynsz na rzecz króla i konwentu klarysek płaciło czternaście jatek rzeźniczych³⁵.

Z kolei w dokumencie z 1320 r. wymieniony został Jan, wójt zawichojski, który na gruncie klarysek nad Wisłą w Zawichoście zbudował własnym nakładem młyn i otrzymał go w dożywotnie użytkowanie³⁶. Prawo budowy młyna wynikało być może z praw wójta-zasadzcy zawartych w dokumencie lokacyjnym, jednak wzmianka o wójcie Janie jest na tyle przypadkowa, iż nie pozwala na wyciąganie dalej idących wniosków w kwestii jego chronologii. Dziedziczne wójtostwo zawichojskie wykupił dopiero król Kazimierz Wielki w 1370 r.³⁷ Tereny nadwiślańskie w Zawichoście stanowiły ważny element przestrzeni miasta lokacyjnego. Budowa młyna nie była zapewne pierwszą tego typu inwestycją. Wiadomo, że w XIV wieku znany krakowski mieszczanin Wierzynek miał tam swój spichlerz, z którego zaopatrywano w zboże mieszkańców Zawichostu³⁸.

³³ DLB, t. I, s. 510–511; A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów OO. Franciszkanów w Prowincji Polskiej i częściowo w Prowincji Ruskiej (tomy rękopisów od XII do XIX wieku)*, Watykan 2000, s. 135.

³⁴ DLB, t. III, s. 311; F. Kiryk, *Zawichost. Z dziejów...*, s. 44.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ ASSKKr, dokument pergaminowy, sygn. 59.

³⁷ Z. Kaczmarczyk, *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964, s. 177; zob. też najnowszą publikację M. Załęskiej, *Wójtostwa dziedziczne w miastach Małopolski w późnym średniowieczu (studium historyczno-prawne)*, Warszawa 2005.

³⁸ J. Wiśniewski, *Dekanat sandomierski*, Radom 1915, s. 319.

Niejasna pozostaje kwestia ewentualnych obwarowań lokacyjnego Zawichostu, choć i tu można mówić o odmienności w porównaniu z pobliskim Sandomierzem. Ośrodki miejskie doby lokacyjnej zazwyczaj pozostawały otwarte, a badania i analiza materiałów archeologicznych w Sandomierzu pozwalają sądzić, że początkowo istniał tam jedynie rów wyznaczający granice i ewentualnie towarzyszące mu proste zabezpieczenia³⁹. Dopiero w latach dwudziestych XIV wieku powstał wał drewniano-ziemny, a na czasy ostatniego Piasta przypada budowa murów obronnych z basztami i bramami. Tymczasem w Zawichoście hipotetycznie można przyjąć, że wkrótce po lokacji miasto otoczono wałem, którego relikw zachował się po stronie południowo-zachodniej⁴⁰. Linia obronna miasta jest czytelna także na podstawie układu ulic z kierunku południowego i północnego, gdzie występują skarpy. Również klasztor otoczono silnymi murami i basztami, włączonymi być może w całość obwarowań; z czasem nazwano go konwentem o dwunastu basztach⁴¹. Aby zapewnić bezpieczeństwo jego mieszkańcom, korpus klasztoru obmurowano w odległości stu łokci od miasta oddzielnym murem ceglany o wysokości jedenastu łokci, z jedenastoma przyporami zaczynającymi się u podnóża skarpy⁴². Nie zapobiegło to późniejszym zniszczeniom, dokonanych przez Tatarów w 1260 r. Rozmiary strat są nieznane, jednak dewastacji uległ nie tylko korpus klasztoru, ale i mur z przyporami, z którego pozostały po najeździe niewielkie ślady⁴³. Źródła nowożytnie informują zarówno o zniszczeniach, jak i pracach prowadzonych przy umacnianiu obwałowań miejskich. W połowie XVI wieku Stanisław Dembiński, dzierżawiący miasto od krakowskich klarysek, zburzył część budynków klasztornych, a wśród nich dom, przy którym istniała palisada dla ochrony przed wodami Wisły⁴⁴. Natomiast gwardian klasztoru franciszkanów Stanisław Kielecki zakupił dla konwentu w 1640 r. od rodziny Jana Rudolfowicza ogród za wałem miejskim za 160 złotych⁴⁵. Franciszkanie wydawali duże sumy na zabezpieczenie nadwiślańskich spichlerzy, z których osiągalni niezłe zyski. Remontowano również dachy i mury z ich podporami i skarpami, które dodatkowo umacniano drewnianymi palami⁴⁶.

³⁹ M. Florek, *Sandomierski ośrodek...*, s. 44–46.

⁴⁰ B. Krasnowolski, *Kraków, Zawichost...*, s. 170.

⁴¹ A. Karwacki, *Materiały...*, s. 131.

⁴² APOFKr, Thesaurus, k. 44. Ceglany mur otaczający klasztor miał w przeliczeniu 6,5 m wysokości, a jego odległość od miasta to odpowiednio 59 m.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Ibidem*, k. 34.

⁴⁵ *Ibidem*, k. 33.

⁴⁶ *Ibidem*, k. 41.

Nie rozstrzygając ostatecznie tej kwestii, a tym bardziej chronologii powstania umocnień, musimy jednak pamiętać o wyjątkowej roli ośrodka zawichojskiego w XIII wieku jako buforu strzegącego wschodnich rubieży podzielonego państwa, zabezpieczającego dodatkowo przeprawę wiślaną.

Warto również zasygnalizować odmienną własnościową obu ośrodków miejskich. Sandomierz od momentu lokacji aż do upadku I Rzeczypospolitej pozostał miastem królewskim, co zapewniało mu opiekę i podkreślało jego znaczenie polityczne. Władcy często zabiegali o poparcie reprezentantów samorządu miejskiego dla swej polityki, co potwierdzają podpisy mieszczan sandomierskich na ważnych traktatach państwowych. Zawichost w momencie lokacji był miastem królewskim, ale oddanie go przez Bolesława Wstydlwego w ręce klarysek w 1257 r. diametralnie zmieniło tę sytuację⁴⁷. Miasto na okres kilku następnych stuleci zaczęło podlegać dwóm, często zwalczającym się ośrodkom: konwentowi klarysek i tenentariuszom królewskim⁴⁸. Po wykupie wójtostwa i przyłączeniu go do gruntów zamkowych siła przedstawicieli króla wzrosła. W 1412 r. dzierżawca zamku zawichojskiego i kasztelan sandomierski Michał z Czyżowa herbu Półkozic samowolnie rozebrał część murów klasztoru franciszkanów i szpitala dla ubogich, a z pozyskanej cegły wznosił dla siebie zamek w oddalonym o kilka kilometrów od Zawichostu Czyżowie⁴⁹. Jego przykład dowodzi, iż dzierżawcy królewscy próbowali ingerować w domenę i majątek miejski, samowolnie interpretując przywileje królewskie. Ich pozycję wzmacniał też fakt posiadania przywilejów wójtowskich, co wywoływało często zadrażnienia i komplikacje przy określaniu uprawnień, swobód i zwolnień nadanych mieszczanom zawichojskim⁵⁰. Miasto stanowiło uposażenie klasztoru św. Andrzeja w Krakowie, jednak zamek i związane z nim posiadłości pozostały w rękach panującego⁵¹. Brak jednorodnej struktury własnościowej od połowy XIII wieku odbił się negatywnie na sile gminy zawichojskiej i był jedną z przyczyn marginalizacji miasta w kolejnych stuleciach.

⁴⁷ J. Jamroz, *Kościół pofranciszkański w Zawichoście*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, R. 10: 1948, nr 3/4, s. 187.

⁴⁸ ASSKKr, dokument pergaminowy, sygn. 2; KDM, t. 1, nr 44.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ Zob. też J. Bieniarzówna, *Proces ograniczania autonomii miast Małopolski w pierwszej połowie XV wieku*, „Małopolskie Studia Historyczne”, R. 6: 1963, z. 1–2; A. Gąsiorowski, *Wójt i starosta. Ramię monarsze w polskim mieście średniowiecznym*, w: *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, Poznań 1976; L. Łysiak, *Własność soltysia (wójtowska) w Małopolsce do końca XV wieku*, Kraków 1964; M. Romanowska, *Uposażenie wójtów dziedzicznych miast Małopolski w XIV–XV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, T. 53: 2001, z. 1.

⁵¹ F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski...*, s. 165.

Wymienione różnice w funkcjonowaniu i organizacji przestrzennej obu ośrodków nie wykluczają poszukiwania powiązań Sandomierza i Zawichostu w zakresie organizacji władz miejskich, strukturach kościelnych czy życiu ekonomicznym i kulturalnym.

Jest to odrębny problem badawczy, stąd w tym miejscu możemy jedynie zasygnalizować najciekawsze przykłady takich konotacji, stanowiących element prawa magdeburskiego, położenia obu miast na szlakach handlowych czy funkcjonowania w sandomiersko-zawichojskim środowisku kościelnym.

Nieznane są początki kształtowania się rady miejskiej w Zawichoście, choć można założyć, że w pełni wykształcone formy samorządu miejskiego powstawały stopniowo. Podobnie jak w innych ośrodkach lokowanych na prawie magdeburskim mogło upłynąć kilkadziesiąt lat, nim pojawiła się rada miejska, której geneza w wielu miastach małopolskich przypada na przełom XIII i XIV wieku⁵². Za czasów Kazimierza Wielkiego w pobliskim Sandomierzu powstał – jako instancja odwoławcza dla miast rządzących się prawem magdeburskim – sąd wyższy prawa niemieckiego. Na jego czele jako wójt stał przedstawiciel mieszczaństwa sandomierskiego, a ławnikami byli wójtowie z Koprzywnicy, Zawichostu i Opatowa oraz sołtysi czterech okolicznych wsi: Szawłowic, Łukawy, Daromina i Okaliny⁵³. Pierwsze fragmentaryczne informacje o funkcjonowaniu rady miejskiej w Zawichoście pochodzą dopiero z 1. połowy XV wieku. Zachowany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie dokument pergaminowy z 1434 r. dotyczy zakupu roli i krzaków przy drodze między Zawichostem a wsią Dąbie za 90 grzywien przez Tomasza Wrzelę, rajcę zawichojskiego, od Mikołaja Poczwały mieszczanina sandomierskiego⁵⁴.

⁵² Zob. T. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 57; J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Kraków 1934, s. 187; R. Grodecki, *Początki rady miejskiej w Krakowie*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, T. 25: 1963. Jedynie w miastach lokowanych na prawie lubeckim rady powstawały równocześnie z lokacją. Wśród znawców tej problematyki istnieje spór co do chronologii powstania rady miejskiej w stołecznym Krakowie. Według Romana Grodeckiego rada powstała w momencie lokacji w 1257 r., natomiast Jan Ptaśnik uważał ten organ miejski za późną formę organizacyjną. Z kolei Stanisław Estreicher przy omawianiu ustroju miejskiego w państwach Europy zachodniej odnosi się do początków rady miejskiej w Krakowie, przyjmując jej powstanie w 1283 r.

⁵³ F. Kiryk, *Sandomierz w czasach Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24–25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 10; S. Ehrenkreutz, *Sąd Wyższy Prawa Niemieckiego grodu sandomierskiego*, w: *Pamiętnik trzydziestolecia pracy naukowej prof. dra Przemysława Dąbkowskiego 1897–1927*, Lwów 1927, s. 281–294.

⁵⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, dokumenty pergaminowe, sygn. 2861; F. Kiryk, *Zawichost. Z dziejów...*, s. 44.

Szczęśliwie jednak już z początku okresu nowożytnego zachowała się notatka z księgi radzieckiej Sandomierza, która mówi jednoznacznie o wójcie zawichojskim zarządzającym miastem razem z czterema rajcami i siedmioma ławnikami⁵⁵. To właśnie wójt Mikołaj Litwin wspólnie z rajcami i ławnikami wystawił w 1500 r. list dobrego urodzenia Stanisławowi Motylowi z Zawichostu, czeladnikowi *artis suitorie*, który w 1507 r. oblatowano w księdze radzieckiej Sandomierza⁵⁶. Z informacji tej wynika, że organizacja samorządu miejskiego Zawichostu nie odbiegała w tym czasie od schematu znanego z innych ośrodków miejskich Małopolski, w tym Sandomierza, a odziedziczonego po średniowiecznym prawie magdeburskim. Należy przy tym jednak zaznaczyć, że struktury ustrojowe miast nie były stabilne i uzależnione były od wielu czynników, a w okresie nowożytnym podlegały charakterystycznej ewolucji⁵⁷.

Sfera wzajemnych powiązań gospodarczych Sandomierza i Zawichostu w epoce średniowiecza nie jest dotychczas wystarczająco poznana. Na przeszkodzie, podobnie jak w przypadku rekonstrukcji innych dziedzin życia miejskiego, stoi niezwykle ubogi zasób źródeł. Badania szczegółowe prowadzone w ostatnich dziesięcioleciach pozwoliły jedynie na ujawnienie pojedynczych i zazwyczaj przypadkowych wzmianek, które potwierdzają znaczenie obu miast na szlakach handlowych Polski piastowskiej. W obu ośrodkach istniały przeprawy, a później przezozy przez Wisłę⁵⁸. Zarówno przekazy Długosza, jak i późniejsze dane pochodzące z lustracji i dokumentów królewskich wskazują na szczególne zainteresowanie mieszkańców Zawichostu rozwojem rękodzieła spożywczego. Wolność produkcji i sprzedaży trunków, potwierdzona jednak o wiele później, przynosiła znaczny dochód staroście zawichojskiemu⁵⁹.

Wzrastająca systematycznie od czasów lokacji gospodarcza rola Sandomierza zmuszała niewątpliwie zawichojskich rzemieślników do konsolidacji i obrony własnych interesów na rynku lokalnym. Jak wiadomo, dochodziło do rozmaitych konfliktów, których podłożem było najczęściej wzrastające uprzywilejowanie

⁵⁵ Archiwum Kapituły Katedralnej Sandomierskiej, Acta consularia z lat 1501–1534, rkps 570, k. 34; F. Kiryk, *Zawichost. Z dziejów...*, s. 44. Wiadomość ta odnosi się do 1500 r., kiedy na czele władz stali: wójt Mikołaj Litwin, rajcy Mikołaj Czyłek, Jan Thamek, Stanisław Pacierz i Mojżesz rzeźnik oraz ławnicy Mikołaj Mytnikowicz, Szymon Czysek, Jan Szmolyen, Jan kowal, Jakub Cichoń, Szymon kowal i Jan Szgrzopka.

⁵⁶ F. Kiryk, *Zawichost. Z dziejów...*, s. 44.

⁵⁷ Zob. M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa...*, s. 454–488; R. Szczygieł, *Ustrój i władze miejskie*, w: *Dzieje Sandomierza*, red. H. Samsonowicz, t. 2, XVI–XVIII wiek, cz. 1, *W okresie świetności*, red. F. Kiryk, Warszawa 1993, s. 41–46.

⁵⁸ Zob. F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski...*, s. 165; idem, *Zawichost. Z dziejów...*, s. 45–48.

⁵⁹ APRad, Zarząd Dóbr Państwowych i Rolnictwa, sygn. 1576, k. 37.

Sandomierza. Jednak kupców sandomierskich i zawichojskich spotykamy na miejscowych targach i jarmarkach, które stanowiły podstawową formę wymiany handlowej.

Genezy jarmarków zawichojskich należy poszukiwać w nieznanym nam dokumencie lokacyjnym z 2. połowy XIII wieku, podobnie jak w pobliskim Sandomierzu, gdzie Leszek Czarny w 1286 r. nadał miastu czternastodniowy jarmark na święto Wniebowzięcia NMP⁶⁰. W następnych wiekach kolejni władcy powiększali ich liczbę i przedłużali czas trwania. Zawichost, znajdujący się pod szczególną opieką Bolesława Wstydlivego, miał zapewne wyznaczony jarmark, a jego termin był dostosowany do jarmarków w okolicznych miastach. Funkcjonowanie takiej imprezy handlowej jest niemal pewne, jeśli weźmie się pod uwagę silnie rozwinięte rzemiosło spożywcze i osiedlających się w Krakowie bogatych kupców zawichojskich⁶¹, do których na przełomie XIII i XIV wieku należeli m.in. Mikołaj i Hanko z Zawichostu, dzierżawiący jatki i kramy krakowskie oraz prowadzący interesy z bankierami i kupcami zagranicznymi⁶².

Szczególne związki łączyły środowisko kościelne Sandomierza i Zawichostu, choć i w tym przypadku nie brakowało elementów rywalizacji. Zasadniczą rolę we wczesnym średniowieczu odegrała świątynia pw. Wniebowzięcia NMP jako siedziba parafii lokacyjnego miasta, posiadająca początkowo niespotykane w Polsce uposażenie w postaci grodu łagowskiego⁶³. W bulli protekcyjnej papieża Eugeniusza III z 1148 r. znajdujemy bowiem zapis, iż biskupstwo włocławskie posiada *ecclesiam Sancte Marie in Zavichost cum castro Lagov*, a taka darowizna łączyła się zapewne z funkcjonowaniem lub powołaniem w Zawichoście grupy kanonickiej pozostającej w kręgu wpływów książęcych⁶⁴.

Dodajmy od razu, że podobna grupa powstała także w Sandomierzu, być może już w końcu XI wieku, a jej rozbudowa u schyłku XII stulecia została dokonana kosztem likwidacji grupy kanonickiej w Zawichoście. Uposażenie zawichojskie zostało wówczas włączone do majątku kanoników sandomierskich wraz z kościołami NMP, św. Maurycego i Św. Trójcy, co miało realny wpływ na dalsze losy świątyń i związki zawichojskiego środowiska kościelnego z Sandomierzem. Do kanonika sandomierskiego należały dochody z racji patronatu nad farą zawichojską

⁶⁰ M. Buliński, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879, s. 42; F. Kiryk, *W siedemsetlecie lokacji...*, s. 6.

⁶¹ Zob. F. Kiryk, *Zawichost. Z dziejów...*, s. 42.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. II, Lwów 1872, s. 13.

⁶⁴ J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne środowisko...*, s. 216–219; idem, *Kanonikat świecki w Małopolsce od końca XI do połowy XIII wieku*, Lublin 1995, s. 20.

w postaci tzw. prebendy Kunickiej⁶⁵, na dochodach kościoła św. Maurycego uposażono scholastyka kolegiaty sandomierskiej, a majątek kościoła Św. Trójcy wszedł w skład uposażenia jej kantora⁶⁶.

Funkcjonowanie na terenie Zawichostu w XIII wieku trzech świątyń parafialnych i klasztoru minorytów było wymownym świadectwem rangi miasta i potencjału, jaki wносиło środowisko kościelne w rozwój duchowy i kulturalny społeczności zawichojskiej. W okresie przedlokacyjnym i już po lokacji miasta spotykamy tu osoby wybitne, posiadające wyższe wykształcenie, a nawet tytuł doktorski. Wiele z nich związanych było z kościołem Św. Trójcy, przy którym rezydował archidiacon zawichojski, lub z parafiami przy kościołach NMP i św. Maurycego. Wymieniony pod rokiem 1220 archidiacon Idzi legitymował się tytułem magistra, a więc swoje wykształcenie zdobył na jednym z zagranicznych uniwersytetów⁶⁷. Jego kwalifikacje i zdolności były zapewne powszechnie doceniane, skoro przewodniczył delegacji, wysłanej do Rzymu po zatwierdzenie wyboru Wincentego z Niałka na arcybiskupa gnieźnieńskiego. W dokumencie Bolesława Wstydlivego z 1255 r. występuje kanonik Wernerus z kościoła NMP w Zawichoście, co zdaje się podtrzymywać tradycję grupy kanonicznej⁶⁸, a ręką archidiacona zawichojskiego Wita sporządzony został akt księżnej Kingi z 1273 r., w którym sprzedała ona dwa młyny w Podegrodziu wójtowi sądeckiemu Michałowi⁶⁹. Archidiacon zawichojski Zbigniew ze Szczyrzyca, potwierdzony na tej funkcji w 1322 r., był jednym z najważniejszych urzędników w okresie panowania Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego⁷⁰. Użył wykształcenie w zakresie prawa kanonicznego, został notariuszem, następnie podkanclerzem i kanclerzem Łokietka; był pełnomocnikiem królewskim w czasie procesu z Krzyżakami w 1321 r., a jako dyplomata i zaufany doradca towarzyszył Kazimierzowi Wielkiemu w najważniejszych wydarzeniach politycznych. Dodajmy od razu, iż część z tych duchownych pełniła inne funkcje kościelne, również w Sandomierzu, np. archidiacon Wit został odnotowany w 1273 r. jako kustosz sandomierski⁷¹. Właśnie w środowisku kapituły sandomierskiej zachowała się tradycja o naczelnej roli Zawichostu w zamierzonych czasach, choć nie była to opinia

⁶⁵ J. Wiśniewski, *Dekanat sandomierski...*, s. 310.

⁶⁶ J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne środowisko...*, s. 227 i n.

⁶⁷ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 109; T. Lalik, *Zawichost we wcześniejszym...*, s. 147.

⁶⁸ *KDM*, t. 2, nr 446.

⁶⁹ *Ibidem*, nr 479.

⁷⁰ L. Poniewozik, *Pralaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Toruń 2004, nr 201.

⁷¹ *Ibidem*, nr 186.

powszechna⁷². Musiały jednak istnieć powody, dla których w gronie sandomierskich duchownych podtrzymywano pamięć o dominacji Zawichostu nad Sandomierzem.

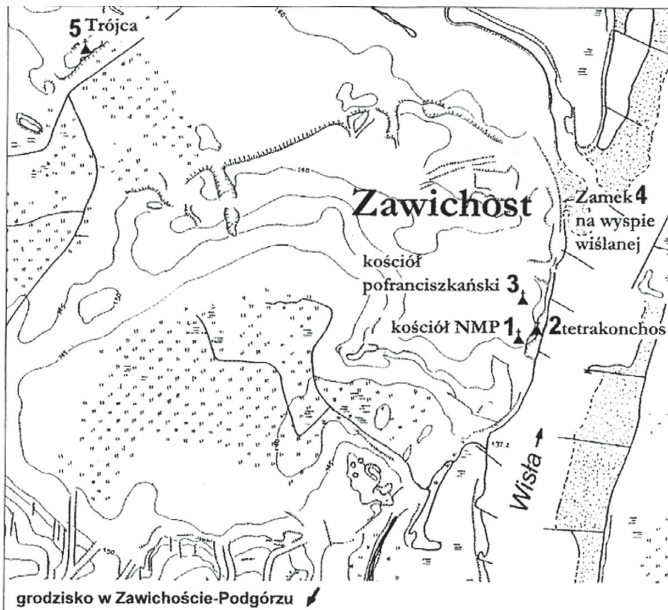
Nie ulega wątpliwości, że lokacje Sandomierza i Zawichostu były przedsięwzięciem udanym i dały impuls do dalszego rozwoju obu miast w oparciu o prawo magdeburskie. Przeobrażenia przestrzenne uświadamiają nam także różnorodność rozwiązań lokacyjnych w Małopolsce, ich oryginalność i dostosowanie do lokalnych warunków i funkcji pełnionych przez powstające ośrodki. W niektórych przypadkach ich funkcje wzajemnie się uzupełniały, tworząc swoisty tandem dominujący w tej części Sandomierszczyzny. Wzajemne oddziaływanie widać w rozwiązaniach ustroju samorządowego, a nade wszystko w sferze gospodarczej, kościelnej i kulturalnej.

Omówione fragmentarycznie relacje obu ośrodków niosły też ze sobą nieuchronny element konkurencji, z której ostatecznie na przełomie XIV i XV wieku wyszedł zwycięsko stołeczny Sandomierz. Był to proces powolny i nie od razu dała się zauważyć supremacja Sandomierza, o czym świadczą m.in. kariery bogatych mieszczan zawichojskich w Krakowie⁷³. Przyczyny tego stanu rzeczy były dość złożone i nie przesądzały z góry o całkowitej przegranej Zawichostu w rywalizacji z Sandomierzem i nowymi ośrodkami miejskimi, nie ulega jednak wątpliwości, że po zajęciu Rusi Halickiej i zawarciu unii w Krewie jego znaczenie strategiczno-polityczne zdecydowanie zmalało. Zmalały też możliwości udziału kupców zawichojskich w wielkim handlu. Sytuację miasta komplikowała silna konkurencja i pozycja Sandomierza, a także dynamicznie rozwijającego się Opatowa. Charakterystyczne jest także i to, że w XV wieku można zaobserwować stopniowy zanik terytorium kasztelanii zawichojskiej, której prawobrzeżne tereny przejmie kasztelan lubelski, a położone na zachód od Wisły – kasztelan sandomierski⁷⁴. Opinia Długosza, iż Zawichost był w XV wieku *magnum quondam Poloniae, nunc vero ignobile oppidum*, choć dyskusyjna, oddaje zapewne odczucia dziejopisa co do ówczesnego stopnia zurbanizowania nadwiślańskiego miasta.

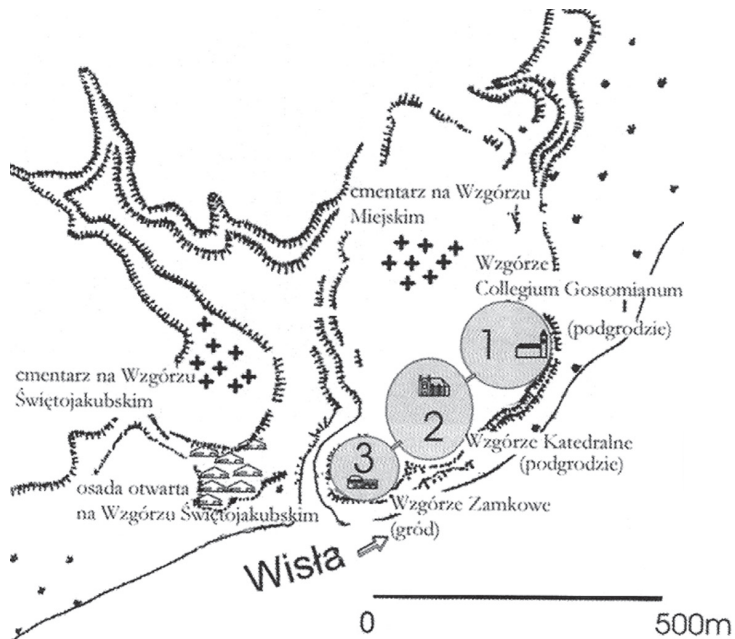
⁷² T. Lalik, *Zawichost we wcześniejszym...*, s. 137.

⁷³ F. Kiryk, *Zawichost. Z dziejów...*, s. 42–43.

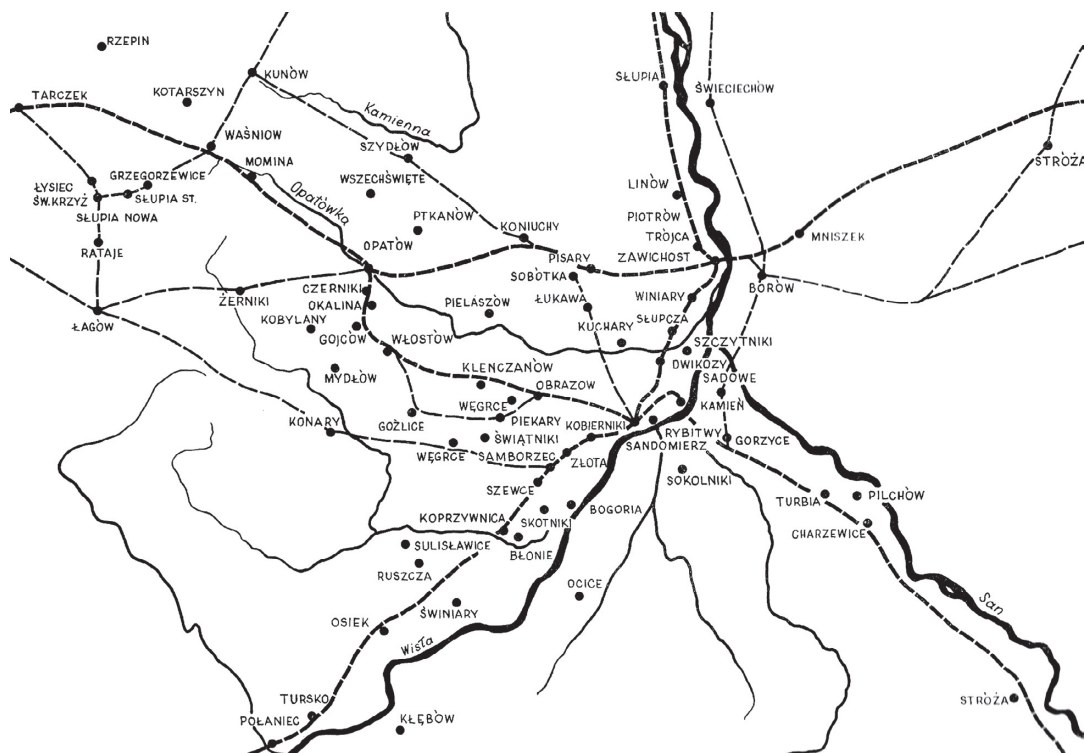
⁷⁴ Zob. *Atlas historyczny Polski*, red. S. Trawkowski, t. 2: *Mapy szczegółowe XVI wieku. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Pałucki, Warszawa 1993, mapa nr 1: *Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku – część północna. Ustrój kasztelański już od połowy XIV wieku był stopniowo wypierany przez okręgi sądowe ziemskie zwane powiatami. Kasztelan zawichojski w 1509 r. pozostawał już bez podległego mu dystryktu. Obok kasztelanii zawichojskiej podobny proces dotyczył kasztelanii połanieckiej czy czechowskiej, które utraciły swoje własne okręgi.*



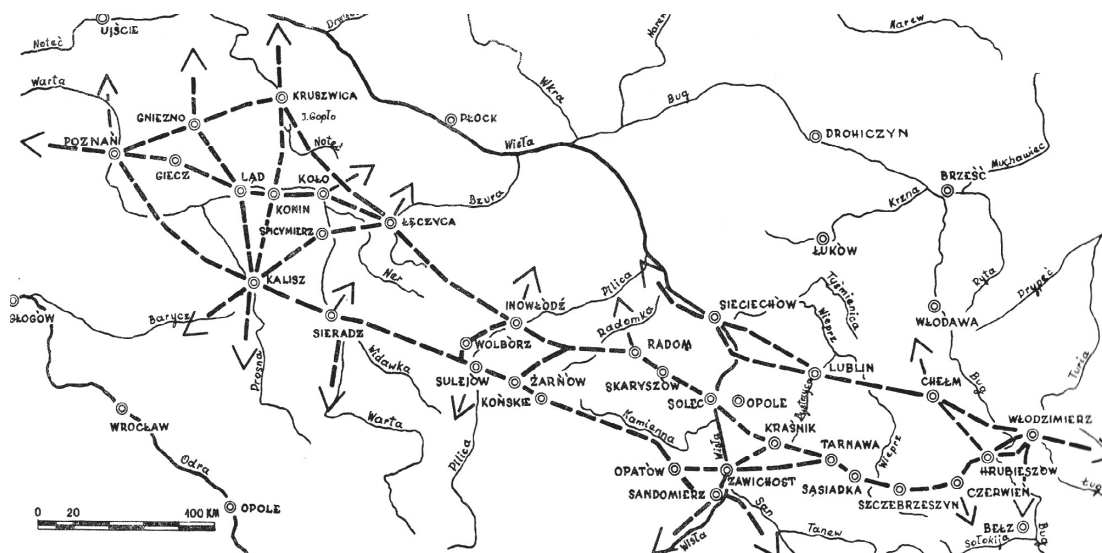
1. Osadnictwo wczesnośredniowieczne okolic Zawichostu
(wg D. Wyczółkowskiego, źródło: A. Buko, *Archeologia Polski...*, s. 241).



2. Topografia Sandomierza w XI wieku: 1-3 – ufortyfikowane części miasta
(oprac. A. Buko, źródło: idem, *Archeologia Polski...*, s. 238).



3. Lokalna sieć drożna okolic Sandomierza w XIII wieku
(w oparciu o mapę T. Lalika, źródło: *Studia Sandomierskie...*, ryc. 4).



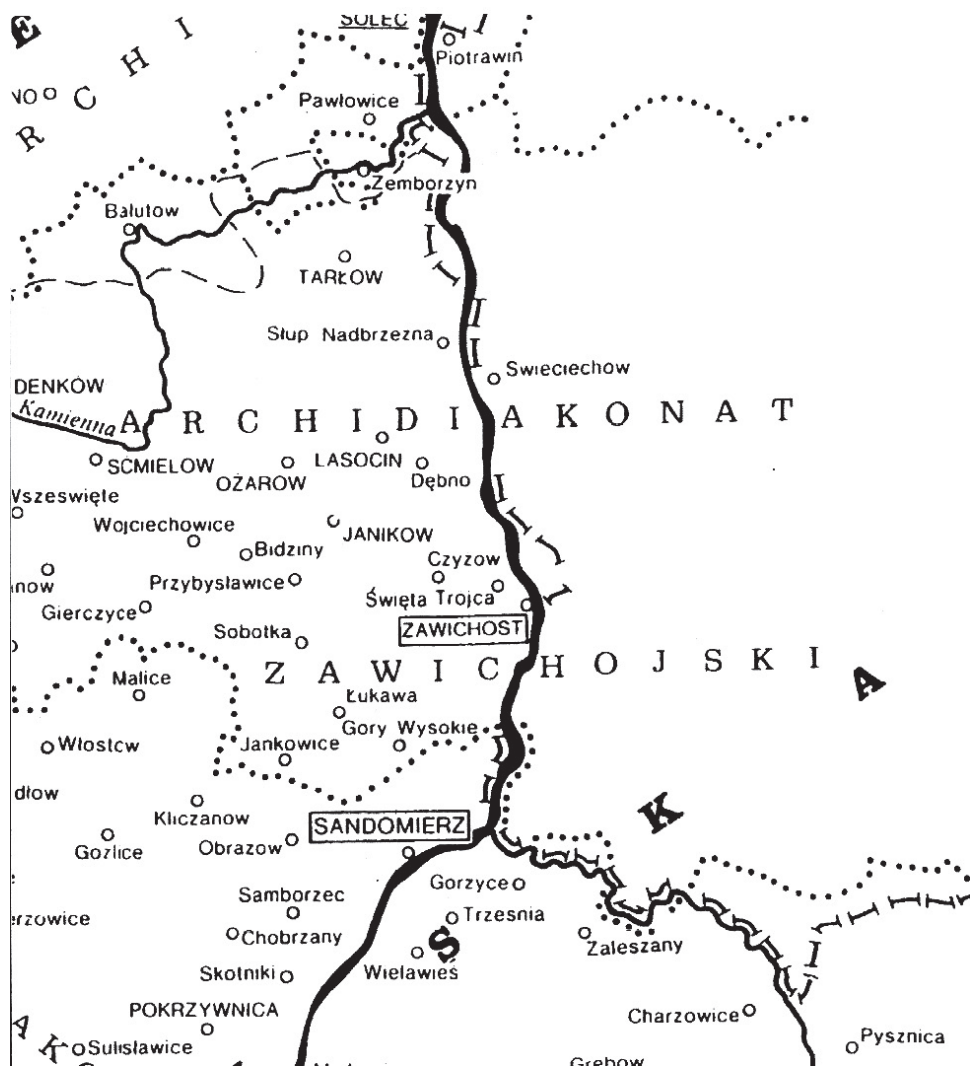
4. Węzeł drożny zawichojski na szlaku handlowym gnieźnieńsko-kijowskim w XII–XIII wieku (wg T. Wąsowicz, źródło: *Studia Sandomierskie...*, ryc. 6).



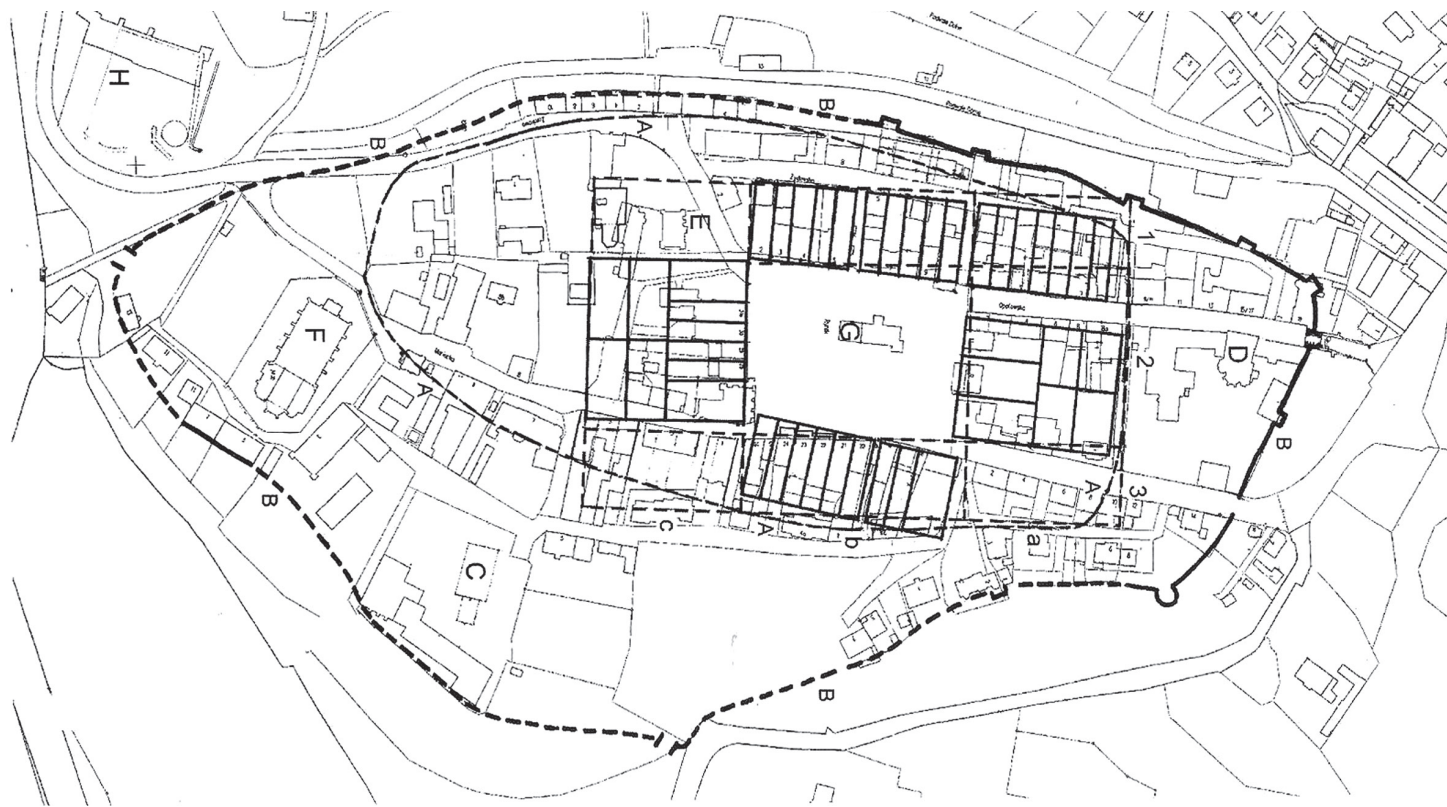
5. Zawichost. Stanowisko „NMP”. Widok ogólny relikwów architektury kamiennej identyfikowanych z kościołem pw. św. Maurycego, odkrytych w latach 1996–1998 (fot. W. Błaszkiwicz, źródło: *Szkice zawichojskie...*, s. 211).



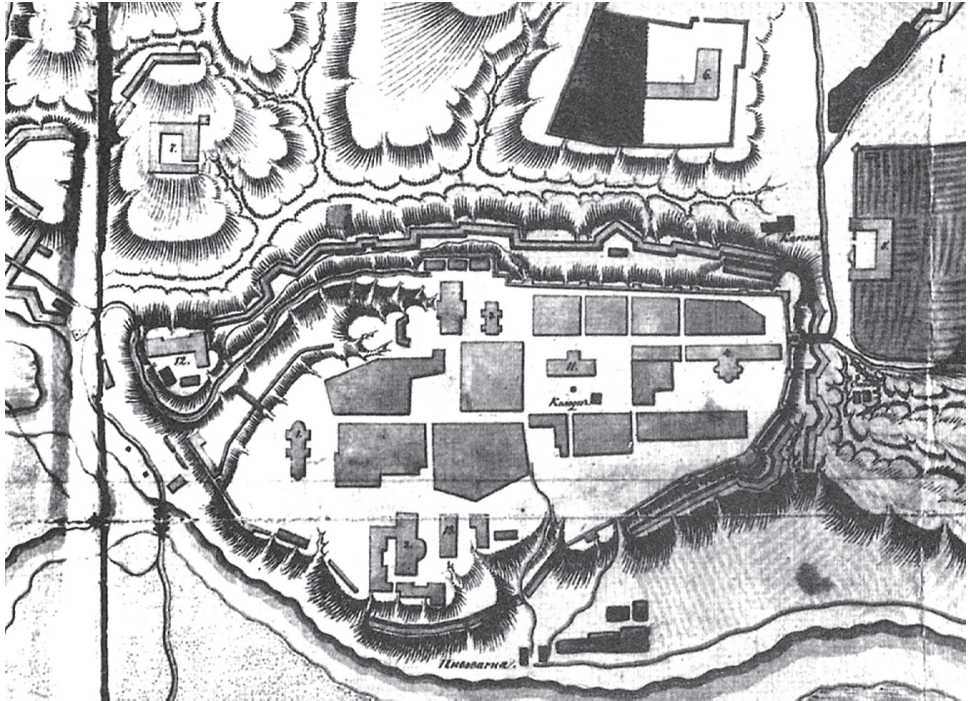
6. Osady służebne pod Sandomierzem i Zawichostem: 1 – stolica prowincji; 2 – grody;
 3 – osady służebne; 4 – inne miejscowości
 (oprac. L.P. Śłupecki, źródło: idem, *Osady służebne...*, s. 157).



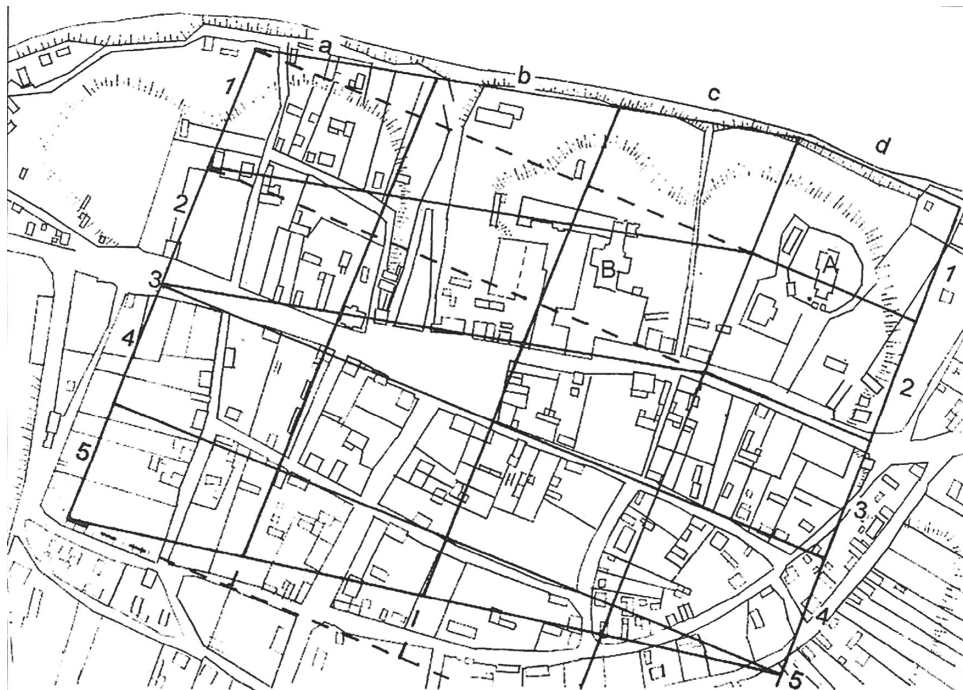
7. Parafie okolic Zawichostu w XVII wieku
 (wg A. Dunin-Wąsowiczowej, źródło: *Szkice zawichojskie...*, s. 70).



8. Hipotetyczna rekonstrukcja modularnego rozplanowania lokacyjnego centrum Sandomierza z naniesionym systemem rozmieszczenia bloków zabudowy i działek a-c, 1-3 – teoretyczna siatka modularna; przebieg linii obronnych wg M. Florka (odcinki pogrubione udokumentowane archeologicznie lub zachowane, pozostałe rekonstruowane hipotetycznie): A – rów wyznaczający granice lokacyjnego układu urbanistycznego, zastąpiony po roku 1320 wałem; B – mur obronny, po połowie XIV wieku; kościoły: C – parafialny (wcześniej grodowy) św. Piotra (rzut i sytuacja wg M. Florka), D – szpitalny Św. Ducha, E – teren przekazany w latach 1286-1288 dominikanom z późniejszym kościołem św. Marii Magdaleny (rzut i sytuacja wg M. Florka), F – kolegiata NMP (w miejscu starszego kościoła); inne obiekty: G – ratusz (zasięg rzutu z XIV wieku wg M. Florka), H – zamek w XIV wieku (rzut wg M. Florka) (opr. B. Krasnowolski, źródło: idem, *Lokacyjne układy...*, cz. 2, s. 202-203).



9. Lokacyjne centrum Sandomierza na planie z 1809 r.; oryg. i repr. AGAD Warszawa
(źródło: B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy...*, s. 201).



10. Hipotetyczna rekonstrukcja rozmierzenia lokacyjnego centrum Zawichostu, a-d – zasady modularnego rozmierzenia; A – kościół parafialny, B – kościół klarysek (franciszkanów) (opr. B. Krasnowolski, źródło: idem, *Lokacyjne układy...*, s. 295).